

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629-35-69, 628-37-04
693-46-92, 625-76-23

UL. ŻURAWIA, SKR. PT. 24
00-503 WARSZAWA
TELEFAX 629-40-89

INTERNET <http://www.cbos.pl>
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/170/2005

OCENY I PRZEWIDYWANIA DOTYCZĄCE INFLACJI I DOCHODÓW REALNYCH - OPINIE BADANYCH Z POLSKI, CZECH, WĘGIER I SŁOWACJI

KOMUNIKAT Z BADAŃ



WARSZAWA, PAŹDZIERNIK 2005

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
28 września 2005 roku

We wrześniu tego roku, w ramach projektu badawczego CEORG, przeprowadzono w krajach Europy Środkowej badanie porównawcze ocen i prognoz inflacji oraz siły nabywczej dochodów. W badaniu wzięły udział instytuty z Polski (CBOS), Czech (CVVM), Węgier (TÁRKI) i Słowacji (FOCUS)¹.

DOPUSZCZALNY POZIOM WZROSTU CEN

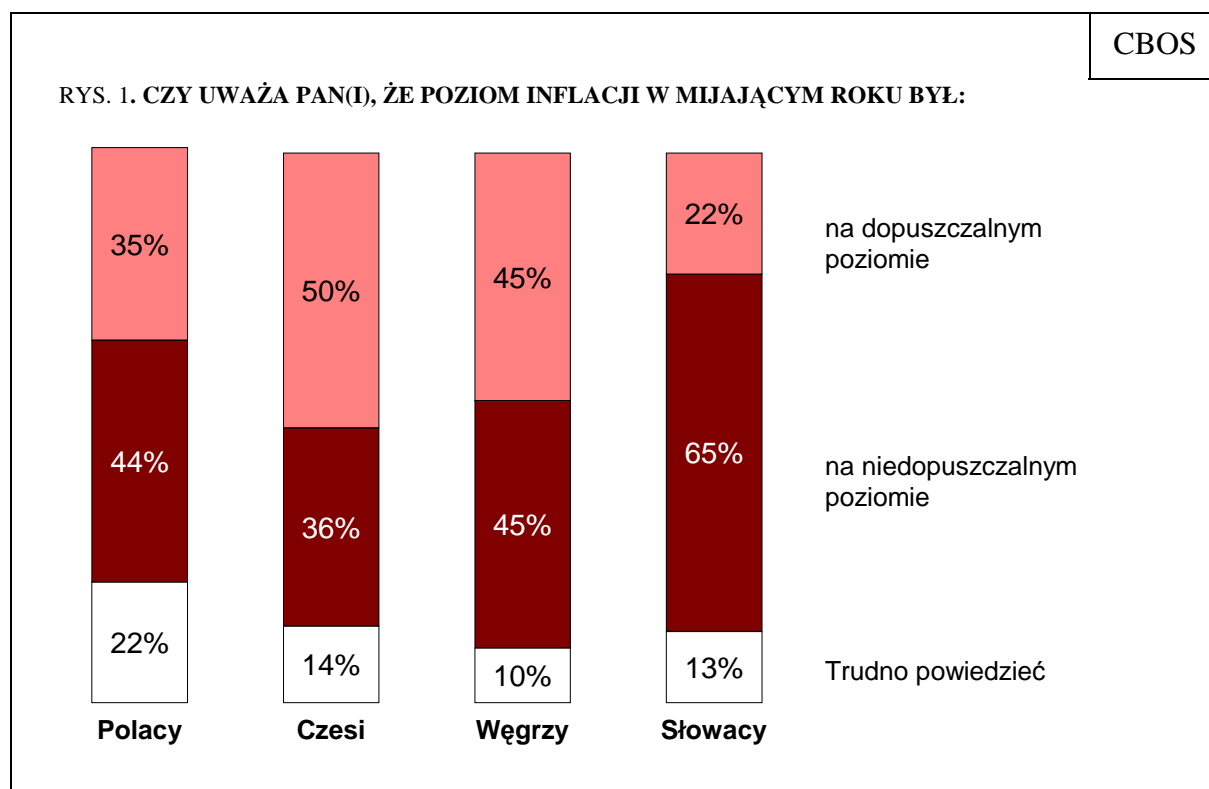
Poziom „dopuszczalnej” inflacji może być w poszczególnych krajach zróżnicowany, postrzeganie jej uzależnione jest bowiem od kilku czynników: zarówno rzeczywistego poziomu inflacji i jego zmian, jak też od oczekiwań i przyzwyczajeń mieszkańców. Wśród krajów Europy Środkowej są takie, w których bardzo wysoka na początku lat dziewięćdziesiątych inflacja ulegała stopniowemu, silnemu ograniczeniu (np. w Polsce roczna inflacja mierzona w sierpniu 2005 roku wynosiła 1,6%), a także takie, gdzie wzrost cen w latach dziewięćdziesiątych był stosunkowo niewielki i nie uległ zmianie w latach 2001-2005 (np. w Czechach, gdzie roczna stopa inflacji wynosi także 1,6%); podobne tendencje można było zaobserwować na Słowacji (obecnie 2%). Na Węgrzech poziom inflacji w ostatnich latach był i jest nadal nieco wyższy niż w pozostałych krajach (3,6%)².

Interpretując wyniki trzeba pamiętać, że badani mogli niejednakowo rozumieć termin „inflacja”, dlatego przed zadaniem pytania podaliśmy roboczą definicję tego pojęcia („inflacja to obniżenie się wartości pieniądza - za tę samą kwotę można kupić mniej niż kiedyś”). Być może jednak niektórzy ankietowani rozumieli przez nie obniżenie się siły nabywczej dochodów.

¹ Badanie CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” (184) przeprowadzono w dniach 14-18 września 2005 roku na liczącej 1028 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności Polski. Sondaż na Węgrzech (TÁRKI) zrealizowano w dniach 1-16 września 2005 (N=1047), w Czechach (CVVM) - 5-12 września 2005 (N=988), na Słowacji (FOCUS) - od 7 do 13 września 2005 (N=1003).

² Dane za OECD.

Połowa dorosłych mieszkańców Czech (50%) uważa, że w mijającym roku inflacja była na dopuszczalnym poziomie, a nieco ponad jedna trzecia (36%) jest przeciwnego zdania. Na Węgrzech opinie w tej sprawie są równo podzielone (po 45%), natomiast w Polsce osób akceptujących poziom inflacji jest mniej niż nieaprobujących go (odpowiednio: 35% i 44%). Najgorzej oceniają sytuację Słowacy.

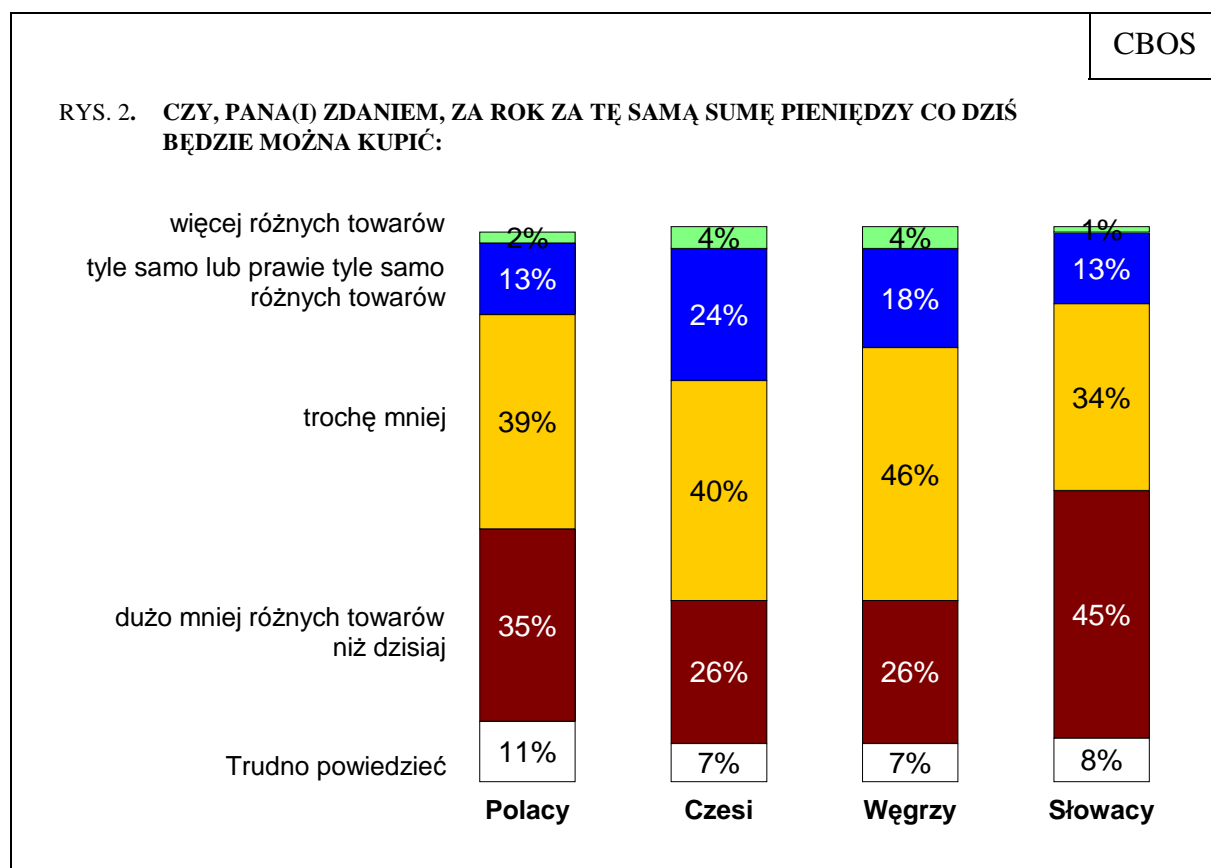


Zarówno w Polsce, jak i w Czechach, na Węgrzech i na Słowacji wzrósł w porównaniu z poprzednim pomiarem odsetek badanych sądzących, że poziom inflacji jest zadowalający. Stopniowo zmniejsza się grupa osób niemających zdania na ten temat. Nie dotyczy to jedynie Węgier, gdzie odpowiedzi „trudno powiedzieć” było i jest najmniej.

Tabela 1

Czy uważa Pan(i), że poziom inflacji w mijającym roku był:	Polacy				Czesi				Węgrzy				Słowacy	
	XII '99	XII '00	XII '01	IX '05	XII '99	XII '00	XII '01	IX '05	XII '99	XII '00	XII '01	IX '05	XII '01	IX '05
	w procentach													
- na dopuszczalnym poziomie	22	15	29	35	42	41	39	50	-	30	38	45	16	22
- na niedopuszczalnym poziomie	43	52	29	44	27	30	36	36	-	60	51	45	63	65
Trudno powiedzieć	35	33	42	22	31	29	25	14	-	10	11	10	21	13

Mimo że w Polsce i w Czechach poziom inflacji w mijającym roku był taki sam, Czesi są znacznie bardziej optymistyczni, jeśli chodzi o przewidywania na następny rok. Dwukrotnie więcej Czechów (4%) niż Polaków (2%) spodziewa się deflacji, znacznie częściej też Czesi (24% wskazań) niż Polacy (13%) są zdania, że inflacja będzie wynosiła około zera. W obu krajach najwięcej jest badanych spodziewających się niewielkiego wzrostu cen, natomiast Polacy (35%) częściej niż Czesi (26%) liczą się z tym, że za rok za tę samą sumę pieniędzy co dziś można będzie kupić dużo mniej towarów. Także na Węgrzech przewidywania są bardziej optymistyczne niż w Polsce. Słowacy są największymi pesymistami - najczęściej sądzą, że za rok za tę samą sumę pieniędzy będzie można kupić dużo mniej różnych towarów niż obecnie.



W porównaniu z rokiem 2001 w każdym z czterech krajów przewidywania dotyczące inflacji nieznacznie się poprawiły, jednak były i są gorsze niż stan faktyczny - rzeczywisty wzrost cen był niższy niż przewidywany w poprzednich pomiarach.

Tabela 2

Czy, Pana(i) zdaniem, za rok za tę samą sumę pieniędzy co dziś będzie można kupić:	Polacy				Czesi				Węgrzy				Słowacy	
	XII '99	XII '00	XII '01	IX '05	XII '99	XII '00	XII '01	IX '05	XII '99	XII '00	XII '01	IX '05	XII '01	IX '05
	w procentach													
- więcej różnych towarów	1	1	1	2	1	1	2	4	-	1	1	4	1	1
- tyle samo lub prawie tyle samo różnych towarów	6	5	11	13	22	25	29	24	-	9	13	18	10	13
- trochę mniej	40	38	46	39	37	41	40	40	-	52	57	46	32	34
- dużo mniej różnych towarów niż dzisiaj	48	47	32	35	30	23	20	26	-	34	25	26	45	45
Trudno powiedzieć	5	9	10	11	10	10	9	7	-	4	4	7	12	8

POSTRZEGANIE SIŁY NABYWczej DOCHODÓW

Państwa Europy Środkowej należą do najbiedniejszych w Unii Europejskiej, lecz dystans do innych krajów rozwiniętych stopniowo się zmniejsza. Jeżeli PKB mierzyć parytetem siły nabywczej (PPP), to w latach 2001-2005 w Republice Czeskiej zwiększył się on z 62% (zarazem średnia dla państw OECD, czyli rozwiniętych krajów o gospodarce rynkowej) do 66%, na Węgrzech - z 52% do 55%, na Słowacji - z 46% do 51%, a w Polsce - z 44% do 46%³.

Wbrew faktom stwierdzonym przez ekonomistów, społeczeństwa krajów Europy Środkowej mają poczucie narastającego ubożenia. Dwie trzecie Polaków (68%), ponad połowa Węgrów (57%) i Słowaków (61%) oraz blisko połowa Czechów (45%) ocenia, że ich realne dochody spadają. Poprawę w tym zakresie zauważają nieliczni.

Oceny zmian realnych dochodów w Polsce, na Węgrzech i na Słowacji są obecnie nieznacznie lepsze niż przed kilkoma laty. W Czechach nie zanotowano większych zmian ocen.

³ Dane za OECD.

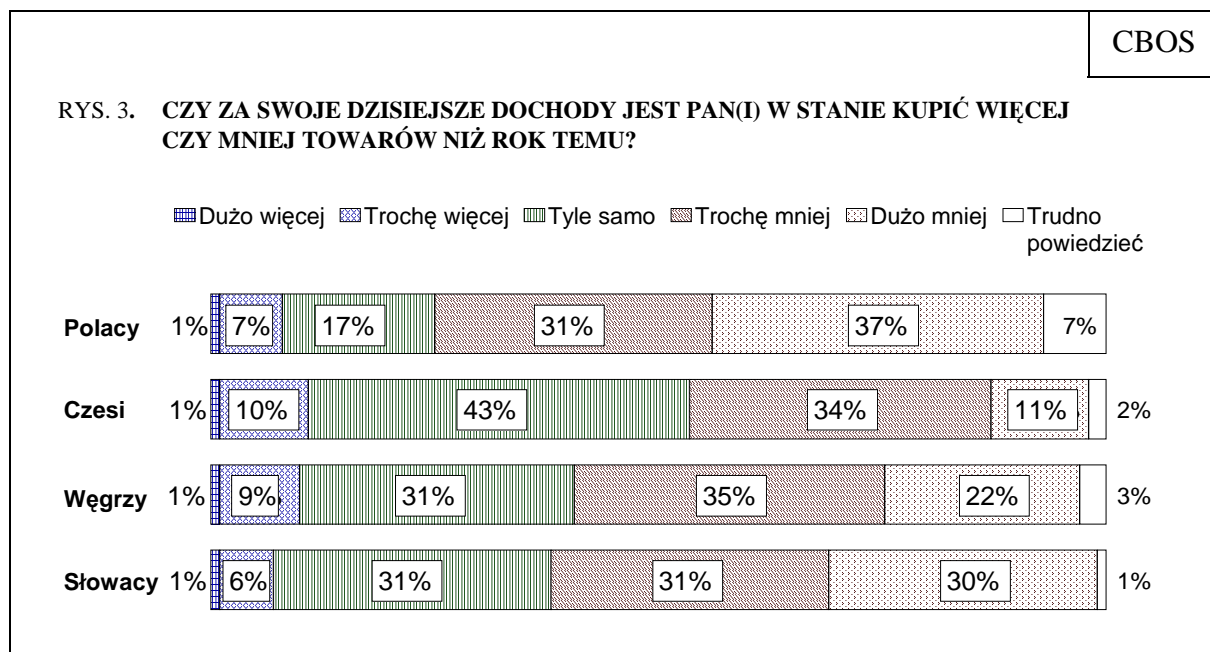


Tabela 3

Czy za swoje dzisiejsze dochody jest Pan(i) w stanie kupić więcej czy mniej towarów niż rok temu?	Polacy				Czesi				Węgrzy				Słowacy	
	XII '99	XII '00	XII '01	IX '05	XII '99	XII '00	XII '01	IX '05	XII '99	XII '00	XII '01	IX '05	XII '01	IX '05
	w procentach													
Dużo więcej	1	1	1	1	1	2	2	1	-	1	0	1	1	1
Trochę więcej	4	4	5	7	8	10	11	10	-	9	12	9	4	6
Tyle samo	12	10	15	17	40	42	38	43	-	20	22	31	24	31
Trochę mniej	32	36	36	31	31	32	35	34	-	44	44	35	30	31
Dużo mniej	49	44	38	37	15	11	10	11	-	24	21	22	38	30
Trudno powiedzieć	2	5	4	7	5	3	4	2	-	2	1	3	3	1

W Polsce osoby dobrze sytuowane częściej niż pozostałe zauważają wzrost realnych dochodów w ciągu ostatniego roku (choć największa część tej grupy - ponad dwie piąte - uważa, że im się pogorszyło). Osoby żyjące w złych warunkach materialnych w zdecydowanej większości dostrzegają zmniejszenie się siły nabywczej własnych dochodów.

Zmiany realnych dochodów mają decydujący wpływ na ocenę ogólnej sytuacji w kraju - respondenci odczuwający poprawę własnych warunków materialnych znacznie lepiej oceniają rozwój sytuacji w Polsce. Ci, którzy za swoje dochody są w stanie kupić więcej towarów niż rok temu, a także badani niedostrzegający zmian w tym zakresie są podzieleni, jeśli chodzi o opinie na temat bieżącej sytuacji w kraju - złe oceny jedynie nieznacznie przeważają nad dobrymi. Osoby sądzące, że ich możliwości nabywcze się pogorszyły, w zdecydowanej większości wyrażają negatywne opinie o kierunku rozwoju sytuacji w Polsce.

Tabela 4

Odpowiedzi Polaków Czy za swoje dzisiejsze dochody jest Pan(i) w stanie kupić więcej czy mniej towarów niż rok temu?	Ocena kierunku rozwoju sytuacji w kraju		
	Dobry	Zły	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Więcej	44	51	5
Tyle samo	38	49	13
Mniej	18	70	12
Trudno powiedzieć	25	53	22

★

★

★

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na kilka ciekawych tendencji zaobserwowanych w badaniu. Opinie na temat wzrostu cen i siły nabywczej dochodów są słabo związane z ich rzeczywistą skalą. W krajach Europy Środkowej wzrost cen jest ostatnio niewielki, lecz znaczące grupy respondentów ciągle go nie akceptują i przewidują znaczny spadek wartości pieniądza w najbliższym czasie. Postrzegana siła nabywcza dochodów maleje, choć w rzeczywistości mieszkańcy tych krajów mogą kupić coraz więcej towarów. Prawdopodobnie oczekiwania co do wzrostu dochodów rosną szybciej niż dochody, co powoduje rosnące poczucie ubożenia.

Opracował
Michał WENZEL